

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 stycznia 2017 r.

Sąd Okręgowy w Warszawie XXVII Wydział Cywilny-Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący:	SSO Robert Zegadło
Sędziowie:	SO Grzegorz Tyliński (spr.) SO Małgorzata Szymkiewicz-Trelka
Protokolant:	sekr. sądowy Agnieszka Gromek

po rozpoznaniu w dniu 20 stycznia 2017 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa **K. B. (1) i D. B. (1)**

przeciwko **(...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W.**

o zapłatę

na skutek apelacji powodów

od wyroku Sądu Rejonowego (...)

z dnia 4 marca 2016 r., sygn. akt I C 2962/15

1. prostuje oczywistą niedokładność w komparycji zaskarżonego wyroku, w ten sposób, że w miejsce słów „SSO w SR” wpisuje „SSR”;

2. zmienia zaskarżony wyrok:

a) w punkcie 1 częściowo w ten sposób, że zasądza od (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz K. B. (1) i D. B. (1) kwotę 12 156,46 (dwanaście tysięcy sto pięćdziesiąt sześć 46/100) złotych wraz z odsetkami w wysokości ustawowej od dnia 23 września 2015 roku do dnia 31 grudnia 2015 roku oraz wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty;

b) w punkcie 2 w ten sposób, że zasądza od (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz K. B. (1) i D. B. (1) kwotę 3 025 (trzy tysiące dwadzieścia pięć) złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania;

3. zasądza od (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz K. B. (1) i D. B. (1) kwotę 3 008 (trzy tysiące osiem) złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania.

SSO Małgorzata Szymkiewicz-Trelka SSO Robert Zegadło SSO Grzegorz Tyliński

UZASADNIENIE

Powodowie K. B. (1) i D. B. (1) wnosili o zasądzenie od (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. kwoty 12 156,46 zł wraz z odsetkami ustawowymi liczonymi od dnia 6 sierpnia 2015 r. do dnia zapłaty oraz zasądzenia zwrotu kosztów postępowania.

Pozwany (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. wnosił o oddalenie powództwa oraz zasądzenie zwrotu kosztów postępowania.

Wyrokiem z dnia 4 marca 2016 r. (sygn. akt I C 2962/15) Sąd Rejonowy (...): oddalił powództwo (punkt 1. wyroku) oraz zasądził od powodów K. B. (2) i D. B. (2) na rzecz pozwanego (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. kwotę 1 200 zł tytułem zwrotu kosztów procesu. Rozstrzygnięcie to zapadło w następujących ustaleniach faktycznych:

W dniu 12 stycznia 2006 roku pomiędzy K. B. (1) i D. B. (1) a (...) Spółką Akcyjną z siedzibą w W. (dawniej: (...) Bank S.A.) została zawarta umowa nr (...) o kredyt hipoteczny dla osób fizycznych (...) waloryzowany kursem CHF na kwotę 460 000 złotych na okres 360 miesięcy. Przeznaczeniem kredytu był zakup na rynku wtórnym nieruchomości gruntowej działki nr (...) zabudowanej budynkiem mieszkalnym położonej w R. gmina A. przy ul. (...). W § 3 umowy zawarty został katalog sposobów prawnego zabezpieczenia kredytu – w tym również ubezpieczenie w zakresie niskiego wkładu własnego w (...) S.A. na 36 - miesięczny okres ubezpieczenia i tym samym opłacenie składki ubezpieczeniowej za 36-miesięczny okres ubezpieczenia w wysokości 3,50% różnicy pomiędzy wymaganym wkładem własnym Kredytobiorcy, a wkładem wniesionym faktycznie przez Kredytobiorcę, tj. 2 100 zł (§ 3 ust. 4 umowy). Zgodnie z dalszą częścią § 3 ust. 4 umowy, jeśli z upływem pełnych 36 miesięcy okresu ubezpieczenia nie nastąpi całkowita spłata zadłużenia objętego ubezpieczeniem ani inne zdarzenie kończące okres ubezpieczenia, Kredytobiorca zobowiązywał się do kontynuacji ubezpieczenia i tym samym opłacenia składki ubezpieczeniowej w wysokości 3,50% od kwoty niespłaconego brakującego wkładu własnego, przy czym łączny okres ubezpieczenia nie mógł przekroczyć 108 miesięcy, licząc od miesiąca, w którym nastąpiła wypłata kredytu. Kredytobiorca upoważniał Bank do pobrania środków na opłacenie składki z tytułu kontynuacji ubezpieczenia z rachunku wskazanego w § 6 bez odrębnej dyspozycji. W kalkulacji kredytowej sporządzonej przed zawarciem umowy nr (...) dla K. B. (1) i D. B. (1) przez (...) S.A. pod pozycją „składka ubezpieczenia od obniżonego wkładu” wpisano wartość 2 100 złotych.

W dniu 7 lutego 2008 roku pomiędzy K. B. (1) i D. B. (1) a (...) Spółką Akcyjną z siedzibą w W. (dawniej: (...) Bank S.A.) została zawarta umowa nr (...) o kredyt hipoteczny dla osób fizycznych (...) waloryzowany kursem CHF na kwotę 393 716,40 złotych na okres 360 miesięcy. Przeznaczeniem kredytu było finansowanie przedpłat na poczet budowy i nabycia od developera lokalu mieszkalnego nr (...) położonego w L. ul. (...) oraz odrębnej własności garażu nr (...) (kwota 350 924 złotych), refinansowanie kosztów zakupu (kwota 7 000 złotych), pokrycie kosztów około kredytowych (kwota 30 356,47 złotych) oraz pokrycie kosztów ubezpieczenia (...) (kwota 5 435,93 złotych). W § 3 umowy zawarty został katalog sposobów prawnego zabezpieczenia kredytu. W ustępie 3. wskazany został sposób zabezpieczenia w postaci ubezpieczenie niskiego wkładu własnego kredytu w (...) S.A. na 36-miesięczny okres ubezpieczenia i tym samym opłacenie składki ubezpieczeniowej za 36-miesięczny okres ubezpieczenia w wysokości 3,50% różnicy pomiędzy wymaganym wkładem własnym Kredytobiorcy, a wkładem wniesionym faktycznie przez Kredytobiorcę, tj. 3 758,20 złotych. Zgodnie z dalszą częścią § 3 ust. 3 umowy, jeśli z upływem pełnych 36 miesięcy okresu ubezpieczenia nie nastąpi całkowita spłata zadłużenia objętego ubezpieczeniem ani inne zdarzenie kończące okres ubezpieczenia, Kredytobiorca zobowiązywał się do kontynuacji ubezpieczenia i tym samym opłacenia składki ubezpieczeniowej w wysokości 3,50% od kwoty niespłaconego brakującego wkładu własnego, przy czym łączny okres ubezpieczenia nie mógł przekroczyć 108 miesięcy, licząc od miesiąca, w którym nastąpiła wypłata kredytu. Kredytobiorca upoważniał Bank do pobrania środków na opłacenie składki z tytułu kontynuacji ubezpieczenia z rachunku wskazanego w § 6 bez odrębnej dyspozycji. Także w tym przypadku w kalkulacji kredytowej sporządzonej do umowy nr (...) dla K. B. (1) i D. B. (1) przez (...) S.A. pod pozycją „składka ubezpieczenia od obniżonego wkładu” wpisano wartość 3 758,20 złotych.

Sąd Rejonowy ustalił ponadto, iż (...) S. A. zawarł z (...) S. A. oraz z (...) S. A. stosowne umowy ubezpieczenia niskiego wkładu związanych z udzielonymi kredytami na rzecz K. B. (1) i D. B. (1). Powyższe umowy o kredyt hipoteczny dla osób fizycznych (...) zostały zawarte przez strony według standardowego wzorca umownego stosowanego przez (...) S. A. (...) S. A. pobrał od K. B. (1) i D. B. (3) następujące kwoty tytułem ubezpieczenia niskiego wkładu: w dniu 16 stycznia 2006 roku kwotę 2 100 złotych; w dniu 8 lutego 2008 roku kwotę 3 758,20 złotych, w dniu 31 marca 2011 roku kwotę 3 927,75 złotych, zaś w dniu 31 marca 2014 roku kwotę 2 370,51 złotych.

W tak ustalonych okolicznościach faktycznych Sąd Rejonowy uznał zgłoszone powództwo za niezasadne. W pierwszej kolejności Sąd ten wskazał, iż roszczenie strony powodowej należało rozpatrywać w świetle przepisów Kodeksu cywilnego regulujących bezpodstawnie wzbogacenie, stosowanych w szczególności do świadczenia nienależnego, o którym mowa w art. 410 tego Kodeksu. Zgodnie bowiem z § 2 tego przepisu, świadczenie jest nienależne, jeżeli ten, kto je spełnił, nie był w ogóle zobowiązany lub nie był zobowiązany względem osoby, której świadczył, albo jeżeli podstawa świadczenia odpadła lub zamierzony cel świadczenia nie został osiągnięty, albo jeżeli czynność prawna zobowiązująca do świadczenia była nieważna i nie stała się ważna po spełnieniu świadczenia. W niniejszej sprawie bezsporny pozostawał fakt zawarcia przez powodów z (...) S.A. dwóch umów o kredyt hipoteczny dla osób fizycznych (...) waloryzowanych kursem CHF na kwotę 460 000 złotych na okres 360 miesięcy oraz na kwotę 393 000 złotych na okres 360 miesięcy. Niezspornym było również to, że pozwany pobrał od powodów łączną kwotę 12 156,46 złotych tytułem składek na ubezpieczenie niskiego wkładu, której zwrotu powodowie dochodzili pozwem. Kwestią sporną pozostawał fakt, czy wskazane kwota została naliczona i pobrana przez pozwanego zasadnie, a zatem czy powodowie w ogóle byli zobowiązani do jej uiszczenia. Zgodnie z art. 385¹ § 1 k. c. postanowienia umowy zawieranej z konsumentem nieuzgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne); nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny. Uznanie konkretnej klauzuli umownej za postanowienie niedozwolone wymaga stwierdzenia łącznego wystąpienia wszystkich wymienionych w nim przesłanek, a zatem analizowane postanowienie umowy zawartej z konsumentem (lub wzorca umownego): 1) nie może być postanowieniem w sposób jednoznaczny określającym główne świadczenia stron, 2) nie może być postanowieniem uzgodnionym indywidualnie oraz 3) musi kształtować prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy, przy czym zgodnie z art. 22¹ k. c. konsumentem jest osoba fizyczna dokonująca czynności prawnej niezwiązanej bezpośrednio z jej działalnością gospodarczą lub zawodową. W niniejszej sprawie kredyt udzielony został powodom w celu zakupu lokalu mieszkalnego, który miał zaspokajać ich potrzeby mieszkaniowe. Nie ulegało więc wątpliwości, że umowa kredytowa nie była związana z działalnością zawodową ani gospodarczą powodów, którzy w zakresie jej zawarcia są konsumentami w rozumieniu Kodeksu cywilnego. Bezsporne było również, iż klauzule z § 3 ust. 3 obu umów kredytowych nie określały w sposób jednoznaczny głównego świadczenia stron, stąd pierwsza przesłanka uznania klauzuli za niedozwoloną nie wymaga odrębnej analizy. W tym zakresie Sąd Rejonowy zwrócił uwagę, iż nie sposób zgodzić się z twierdzeniami powodów, iż to postanowienie umowy nie było z nimi indywidualnie uzgadniane. Przesłanka braku indywidualnego uzgodnienia powinna być badana z zastosowaniem przepisu art. 385¹ § 3 k.c., zgodnie z którym za nieuzgodnione indywidualnie należy uznać te postanowienia umowy, na których treść konsument nie miał rzeczywistego wpływu. W szczególności odnosi się to do postanowień umowy przejętych z wzorca umowy zaproponowanego konsumentowi przez kontrahenta. Podkreślić należy, że ciężar udowodnienia indywidualnych uzgodnień spoczywa na tym, kto się na nie powołuje (art. 385¹ § 4 k. c.), w niniejszym procesie na stronie pozwanej. Bezspornym było w niniejszej sprawie, iż umowa kredytowa została zawarta na podstawie wzorca umownego, jednak wskazać należy, iż zarówno w decyzji kredytowej, kalkulacji kredytowej, jak i samej umowie, wskazane było dokładnie zabezpieczenie w postaci ubezpieczenia niskiego wkładu. Nie umknęło uwadze Sądu I instancji, iż również kwota składki na to ubezpieczenie została konkretnie wpisana. Zdaniem tego Sądu osoba należycie dbająca o własne interesy, podpisując umowę kredytu zapoznałaby się z jej treścią, a zgadzając się na konkretną formę jego zabezpieczenia, powzięłaby wszelkie możliwe informacje o takiej formie zabezpieczenia. W niniejszej sprawie sytuację powodów należy także rozpatrywać biorąc pod uwagę, iż mają oni wykształcenie wyższe oraz, iż powód prowadzi własną działalność gospodarczą, zaś powódka zajmuje stanowiska specjalisty ds. sprzedaży, co w ocenie

Sądu Rejonowego tym bardziej przemawia za tym, iż powodowie byli świadomi zapisów podpisywanej umowy kredytowej oraz związanych z tym kosztów. Tym bardziej, iż z doświadczenia życiowego wynika, iż banki nie udzielają kredytów obejmujących tak wysoki procent ceny nieruchomości bez dodatkowych zabezpieczeń. Nie umknęło także uwadze Sądu, iż powodowie posiadali środki pieniężne na wniesienie większego wkładu własnego niż to uczynili, co wykluczyłoby konieczność takiej formy zabezpieczenia kredytu.

Dokonując oceny kolejnej przesłanki uznania postanowienia umownego za niewiążące, Sąd I instancji wskazał – odwołując się w tym zakresie do dorobku orzeczniczego Sądu Najwyższego (wyrok z dnia 13 lipca 2005 r., w sprawie o sygn. akt I CK 832/04), iż przez „rażące naruszenie interesów konsumenta” należy rozumieć nieusprawiedliwioną dysproporcję praw i obowiązków na jego niekorzyść w określonym stosunku zobowiązaniowym. Również działanie wbrew dobrym obyczajom, w zakresie kształtowania treści stosunku obligacyjnego oznacza tworzenie przez przedsiębiorcę takich klauzul umownych, które godzą w równowagę kontraktową stron stosunku umownego. Przy czym w stosunkach z konsumentami oceny zachowań przedsiębiorców należy dokonywać w świetle takich wartości jak: lojalność, uczciwość, szczerść, zaufanie, rzetelność czy fachowość. Postanowienia umów, które kształtują prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z ww. wartościami, a zatem sprzecznie z zasadami etyki, moralności i aprobowanymi społecznie obyczajami kontraktowymi, kwalifikować należy zawsze jako sprzeczne z dobrymi obyczajami w rozumieniu przepisu art. 385¹ § 1 k.c. Z reguły za sprzeczne z dobrymi obyczajami uznaje się również działania zmierzające do niedoinformowania, dezorientacji, wywołania błędnego przekonania konsumenta, wykorzystania jego niewiedzy lub naiwności (tak też trafnie Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów w W. w wyroku z dnia 29 kwietnia 2011 roku, XVII AmC 1327/09). Sąd jest zatem obowiązany do badania i oceny, czy konkretne klauzule umowne przekraczają określone przez ustawodawcę granice rzetelności kontraktowej w zakresie kształtowania praw i obowiązków stron konsumenckiego stosunku obligacyjnego. Te rozważania doprowadziły Sąd Rejonowego do poglądu, iż zakwestionowane przez stronę powodową postanowienie umowne nie spełniło także tej przesłanki. Nie sposób uznać, iż forma zabezpieczenia w postaci ubezpieczenia niskiego wkładu została powodom narzucona. Nie można uznać, iż powodowie zostali wprowadzeni w błąd przez pozwanego, głównie dlatego, iż wiedzieli że będą musieli uiścić opłatę z tego tytułu i znali jej wysokość, jak również nigdy wcześniej nie kwestionowali pobranych przez pozwanego opłat. Ostatecznie stwierdzając, iż § 3 ust. 3 umowy kredytowej nr (...) oraz § 3 ust. 3 umowy kredytowej (...) wiązały powodów, powództwo o zwrot nienależnie pobranych kwot z tytułu ubezpieczenia niskiego wkładu podlegało oddaleniu.

O kosztach postępowania Sąd Rejonowy orzekł na podstawie art. 98 § 1 k. p. c.

Apelację od tego wyroku z dnia 4 marca 2016 r. wnieśli powodowie K. B. (1) i D. B. (1), zaskarżając go w całości. Powodowie podnieśli następujące zarzuty: 1) naruszenie przepisów postępowania – art. 479⁽⁴³⁾ k. p. c. poprzez nieprzyjęcie związania wyrokiem Sądu Okręgowego w Warszawie – Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumentów z dnia 24 sierpnia 2012 r., sygn. akt XVII AmC 2600/11, w którym tożsama klauzula, jak będąca przedmiotem tej sprawy, pochodząca z tego samego wzorca umownego stosowanego przez (...), została uznana za abuzywną, naruszenie to miało wpływ na wynik sprawy, bo uwzględnienie rozszerzonej prawomocności wyroku SOKiK skutkować powinno uwzględnieniem powództwa; 2) naruszenie przepisów postępowania, w tym art. 227 k. p. c. i art. 299 k. p. c. poprzez oddalenie wniosku dowodowego z przesłuchania powoda K. B. (1), podczas gdy dowód ten został powołany na okoliczności istotne dla rozstrzygnięcia sprawy; naruszenie to miało istotny wpływ na wynik sprawy, bo doprowadziło Sąd I instancji do uznania, że § 3 ust. 4 umowy z dnia 12 stycznia 2006 r. i § 3 ust. 3 umowy kredytowej z dnia 7 lutego 2018 r. nie są abuzywne, a więc miało to istotny wpływ na wynik sprawy; 3) naruszenie przepisów postępowania – art. 233 § 1 k. p. c. poprzez dokonanie dowolnej, a nie swobodnej oceny dowodów, a w szczególności umów, decyzji kredytowych, kalkulacji kredytowych, a w rezultacie ustalenie na ich podstawie, że: a) informacja o UNWW znajdowała się w decyzjach kredytowych i kalkulacjach kredytowych, podczas gdy jest to okoliczność całkowicie irrelevantna, bowiem dokumenty te nigdy nie zostały powodom doręczone, a więc nie mogą stanowić podstawy do ustaleń, jakie informacje o UNWW (...) przekazał powodom; b) w decyzji kredytowej, kalkulacji kredytowej, jak i w umowach wskazane jest dokładne zabezpieczenie w postaci UNWW, podczas gdy dokumenty te nie precyzują zasad ani kosztów UNWW; c) powodowie nie zapoznali się z treścią umów i nie starali się powziąć wszelkich możliwych

informacji o UNWW, podczas gdy nie wynika to z żadnego dowodu przeprowadzonego w toku postępowania w I instancji, przy czym powyższe błędy miały istotny wpływ na treść zaskarżonego wyroku, bo doprowadziły Sąd i instancji do uznania, że § 3 ust. 3 i § 3 ust. 4 umów są abuzywne; 4) naruszenie prawa materialnego – art. 385⁽¹⁾ § 3 k. c. poprzez: a) przyjęcie, że skoro (i) decyzja kredytowa i umowa kredytowa wskazuje dokładnie na UNWW, (ii) kwota pierwszej składki ubezpieczeniowej została konkretnie wpisana do umowy kredytowej, (iii) należyta staranność wymaga, aby zgadzając się na konkretną formę zabezpieczenia powziąć o niej wszelkie możliwe informacje; (iv) powodowie posiadali środki pieniężne na wniesienie większego wkładu własnego, to K. B. (1) i D. B. (1) mieli rzeczywisty wpływ na treść § 3 ust. 3 i § 3 ust. 4 umów, podczas gdy żadna z powyższych okoliczności nie świadczy o indywidualnym uzgodnieniu umowy z konsumentem; b) brak przyjęcia, że skoro § 3 ust. 3 i § 3 ust. 4 umów zostały przejęte z wzorca zaproponowanego powodom przez (...), to nie zostały one indywidualnie uzgodnione; 5) naruszenie prawa materialnego, tj. art. 385⁽¹⁾ § 3 k. c. w zw. z art. 22⁽¹⁾ k. c. poprzez przyjęcie, że skoro powodowie posiadają wykształcenie wyższe, powód prowadził własną działalność gospodarczą, zaś powódka zajmowała stanowisko specjalisty ds. sprzedaży, to ich kwalifikacje przemawiają za tym, że byli świadomi zapisów podpisywanych umów i związanych z nimi kosztów i w związku z tym należy uznać, że mieli rzeczywisty wpływ na treść § 3 ust. 3 i § 3 ust. 4 umów, podczas gdy okoliczność wykształcenia konsumenta nie ma żadnego wpływu na ocenę, czy miał on wpływ na treść umowy; 6) naruszenie prawa materialnego, tj. art. 385⁽¹⁾ § 1 k. c. poprzez przyjęcie, że § 3 ust. 3 i § 3 ust. 4 umów nie naruszają w sposób rażący interesów konsumentów i są zgodne z dobrymi obyczajami, podczas gdy były one sformułowane w sposób istotnie naruszający równowagę kontraktową stron; 7) naruszenie prawa materialnego, tj. art. 410 § 1 i 2 k. c. w zw. z art. 405 k. c. poprzez oddalenie powództwa, podczas gdy zostały wykazane wszystkie przesłanki do uznania, że składki pobierane przez (...) od K. B. (1) i D. B. (1) były świadczeniami nienależnymi i powinny im zostać zwrócone. Podnosząc powyższe zarzuty apelujący wnieśli o zmianę zaskarżonego wyroku i zasądzenie od (...) na rzecz K. B. (1) i D. B. (1) kwoty 12 156,46 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty oraz o zasądzenie od pozwanego na rzecz K. B. (1) i D. B. (1) kosztów postępowania przed Sądami I i II instancji, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje

Apelacja powodów jest częściowo zasadna, zaś podniesione w niej zarzuty winny zostać uznane za trafne.

W pierwszej kolejności w ocenie Sądu Okręgowego za zasadny ocenić należy zarzut naruszenia art. 233 § 1 k. p. c. W tym zakresie zwrócić należy uwagę, iż z uzasadnienia zaskarżonego orzeczenia wnioskować należy, iż w ocenie Sądu Rejonowego poinformowanie konsumenta o wprowadzeniu do umowy określonego uregulowania, wyklucza możliwość uznania tak wprowadzonej klauzuli za abuzywną, w szczególności jeżeli konsument charakteryzuje się szczególnymi w ocenie Sądu I instancji parametrami, takimi jak prowadzenie działalności gospodarczej. Poglądu tego nie sposób podzielić. Brak jest normatywnych podstaw do przyjęcia, iż zgoda konsumenta jakkolwiek sanuje abuzywny charakter zobowiązania umownego. W szczególności nie sposób twierdzić, iż w takiej sytuacji postanowienie tego rodzaju jest uzgadnianie indywidualnie – pozostaje ono niejako narzucone przez jedną ze stron postępowania, z tym że narzucenie to nie następuje w sposób podstępny, co jednak jak już wskazano, dla charakteru takiego zobowiązania ma charakter obojętny. W istocie stanowisko Sądu Rejonowego prowadzić może do swoistego zlania przesłanki indywidualnego uzgodnienia z jej skutkiem - związania strony treścią wzorca. Zapoznanie z treścią wzorca i zgoda na zawarcie umowy, której treść reguluje ten wzorzec to podstawa ustalenia związania konsumenta treścią tego wzorca - stosownie do art. 384 k. c. - związany wzorem jest ten komu doręczono wzorzec przy zawarciu umowy. Samo zapoznanie się z treścią doręczonego przy zawarciu umowy wzorca nie stanowi natomiast negatywnej przesłanki abuzywności i nie ma wpływu na ocenę pozytywnych jej przesłanek. Kodeks wyklucza przyjęcie indywidualnego uzgodnienia postanowień umownych w tej sytuacji w zdaniu drugim art. 385¹ § 3 k. c.- nieuzgodnione indywidualnie są postanowienia umowne przyjęte z wzorca umowy zaproponowanego konsumentowi przez kontrahenta. W dalszym ciągu takie postanowienia umowne kształtują prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami i narusza jego interesy. Przesłanka ukształtowania praw i obowiązków konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami oraz rażącego naruszenia jego interesów z art. 385 § 1 k. c. dotyczy bowiem treści wzorca, a nie sposobu jego wprowadzenia do umowy. Te rozważania prowadzić muszą do wniosku o zasadności

kolejnego podniesionego w apelacji zarzutu – naruszenia art. 22¹ k. c. Istotnie bowiem zgodnie z tym uregulowaniem za konsumenta uważa się osobę fizyczną dokonującą z przedsiębiorca czynności prawnej niezwiązanej bezpośrednio z jej działalnością gospodarczą lub zawodową. Uregulowania Kodeksu cywilnego w tym zakresie nie narzuciły na konsumenta żadnych innych ograniczeń. W szczególności wiedza, umiejętności, czy też charakter prowadzonej przez niego działalności zawodowej pozostają bez wpływu na zakres udzielanej przez prawodawcę takiemu konsumentowi ochrony. Lakonicznie wyrażone w tym zakresie stanowisko Sądu Rejonowego co do wpływu aktywności zawodowej powodów na zakres możliwej im, do udzielenia ochrony jest zatem całkowicie nieuprawnione. Podkreślić tu należy – co w toku postępowania nie było w istocie sporne – iż zwarte z (...) umowy nie były związane z prowadzeniem działalności gospodarczej przez K. B. (1). Już tylko na marginesie zwrócić należy uwagę, iż Sąd Rejonowy w żaden bliższy sposób nie dokonał analizy czy to charakteru prowadzonej przez powoda działalności gospodarczej, czy to wpływu jakie ma zakres wykonywanych czynności zawodowych przez pozwaną jako specjalisty ds. sprzedaży na abuzywność kwestionowanych przez powodów klauzul zawartych w obu łączących ich z (...) umowach. Stanowisko Sądu Rejonowego w tym zakresie było wadliwe zarówno co do prawa, jak i co do faktów. Jedynie ogólnie na marginesie zwrócić należy uwagę, iż charakter wykonywanych czynności zawodowych może mieć wpływ na zakres udzielonej konsumentowi ochrony w specyficznych sytuacjach, w których tego rodzaju wiedza i umiejętności konsumenta wykorzystywane są w celu uzyskania wobec przedsiębiorcy nienależnej korzyści, a zatem kiedy w istocie dochodzi z tej przyczyny do nadużycia prawa podmiotowego konsumenta, co zgodnie z art. 5 k. c. pozwalałoby odmówić takiemu konsumentowi ochrony. Okoliczności faktyczne niniejszej sprawy nie wskazują jednak, iż do tego rodzaju sytuacji doszło. Na tle tych rozważań zwrócić nadto należy uwagę na treść art. 385¹ § 4 k. c., zgodnie z którym ciężar dowodu, że postanowienie zostało uzgodnione indywidualnie, spoczywa na tym, kto się na to powołuje. Tym samym w realiach sprawy niniejszej to pozwany winien udowodnić, iż klauzula ubezpieczenia niskiego wkładu własnego została indywidualnie uzgodniona z powodami. Tymczasem z treści odpowiedzi na pozew wnioskować należy, iż pozwany doszukuje się pewnego automatyzmu pomiędzy treścią Regulaminu udzielania kredytów, którzy przewiduje szerokie możliwości przedstawienia dodatkowego zabezpieczenia, a indywidualnym uzgodnieniem treści klauzuli umownej. W ocenie Sądu Okręgowego nie jest prawdziwym zaprezentowane tu przez pozwanego wnioskowanie, zgodnie z którym wskazanie w Regulaminie udzielania kredytów możliwość udzielenia dodatkowego zabezpieczenia także w innych formach, aniżeli ubezpieczenie niskiego wkładu własnego, sprawia, iż wprowadzona w tym zakresie do umowy klauzula została indywidualnie uzgodniona z konsumentem. Zwrócić też należy uwagę, iż w sprawie brak jest charakterystycznych dla prowadzenia negocjacji dowodów, takich w szczególności jak korespondencja elektroniczna (przedstawiona przez pozwanego korespondencja dotycząca ubezpieczenia niskiego wkładu własnego była prowadzona bezpośrednio przed zainicjowaniem postępowania – w roku 2014). Ponadto zwrócić należy uwagę, iż umowa zawarta została na wzorcu przygotowanym przez pozwanego. Te okoliczności muszą prowadzić do wniosku, iż kwestia ubezpieczenia niskiego wkładu własnego w istocie nie była przedmiotem jakichkolwiek indywidualnych negocjacji pomiędzy stronami.

Na tle powyższych rozważań zwrócić należy uwagę, iż wśród komentatorów w zasadzie zgodnie przyjmuje się, iż aby określone postanowienie umowy mogło zostać uznane za niedozwolone postanowienie umowne w rozumieniu komentowanego przepisu, spełnione muszą zostać jednocześnie cztery warunki:

- umowa musi być zawarta z konsumentem,
- postanowienie umowy nie zostało uzgodnione indywidualnie,
- postanowienie kształtuje prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy,
- postanowienie sformułowane w sposób jednoznaczny nie dotyczy głównych świadczeń stron. (A. Rzetecka - Gil, Kodeks cywilny. Komentarz. Zobowiązania - część ogólna, LEX/el., 2011, kom. do art. 385⁽¹⁾, pkt 9). Stanowisko to Sąd Okręgowy w tym składzie w pełni podziela. Jak już wskazano umowa kredytowa została zawarta z konsumentem, nie dotyczyła bowiem działalności gospodarczej prowadzonej przez powoda. Jak już również wskazano jej postanowienia

nie zostały uzgodnione indywidualnie. Należy zwrócić uwagę, iż wskazywane postanowienie umowne winno być zaliczone do postanowień kształtujących prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami i rażąco naruszające jego interesy. W tym zakresie zważyć należy, iż postępowanie sprzeczne z dobrymi obyczajami oznacza takie postępowanie, które jest pozbawione szacunku dla kontrahenta, jest nielojalne, prowadzi do naruszenia stanu równowagi kontraktowej pomiędzy stronami (por. M. Bednarek, w: System Prawa Prywatnego, t. 5, 2013, s. 767). Dlatego słusznym jest pogląd, że w zakresie niedozwolonych klauzul umownych najczęściej sprzeczność z dobrymi obyczajami będzie występować w sytuacji, gdy dane postanowienie umowne narusza stan równowagi kontraktowej pomiędzy przedsiębiorcą a konsumentem (tak Sikorski, Ruchala Kodeks cywilny. Tom I. Komentarz do art. 1-449⁽¹¹⁾, red. prof. dr hab. Maciej Gutowski, 2016, Wydawnictwo C. H. Beck, Wydanie 1). Naruszenie interesów konsumentów może dotyczyć interesów o różnym charakterze, choć zwykle będą to interesy o charakterze ekonomicznym. (por. M. Bednarek, w: System Prawa Prywatnego, t. 5, 2013, s. 768). Naruszenie interesów powinno mieć charakter rażący, co ma miejsce wówczas gdy postanowienie umowne w sposób znaczący odbiega od uczciwego sposobu ukształtowania praw i obowiązków stron umowy. Dla oceny, czy doszło do rażącego naruszenia interesów należy zbadać w jakim zakresie zawarta umowa stawia konsumenta w mniej korzystnej sytuacji. Z kolei ustalenie czy zachodzi sprzeczność z dobrymi obyczajami (naruszenie "dobrej wiary" w znaczeniu obiektywnym) istotne jest czy przedsiębiorca traktujący konsumenta w sposób sprawiedliwy i słuszny mógłby racjonalnie spodziewać się, iż konsument zgodziłby się na sporne postanowienie wzorca w drodze negocjacji indywidualnych (por. w tym zakresie wyrok Europejskiego Trybunału Sprawiedliwości z dnia 14 marca 2013 r. w sprawie C-415/11, Aziz, pkt 68 i 69, powołany za P. Mikłaszewicz, Kodeks cywilny. Komentarz, red. dr Konrad Osajda, 2015, Wydawnictwo C. H. Beck, Wydanie 13). Sprzeczne z dobrymi obyczajami są zatem takie działania, które zmierzają do ukształtowania stosunku zobowiązaniowego niezgodnie z zasadą równorzędności stron [tak M. Śmigiel, Wzorce umów; I. Wesołowska, Niedozwolone postanowienia umowne, w: Standardy wspólnotowe w polskim prawie ochrony konsumenta, red. C. Banasiński, Warszawa 2004, s. 180.]. Wzorzec umowny oceniany w sprawie niniejszej kształtował obowiązki powodów w sposób niezgodny z zasadą równorzędności stron i jednocześnie został wprowadzony do umowy w takich okolicznościach, że konsument w chwili podpisania umowy nie miał możliwości ocenić jego ekonomicznych skutków. Konsument ponosił cały ciężar ekonomiczny zawarcia umowy ubezpieczenia, choć kontrahent nie przedstawił mu ani warunków opłacanej ochrony ubezpieczeniowej, ani skutków wypłaty świadczenia z ubezpieczenia dla kredytobiorcy. Jak trafnie podniesiono w uzasadnieniu wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 24 sierpnia 2012 r. (sygn. akt XVII AmC 2600/11) zapisy nakładające na konsumentów obowiązek ponoszenia kosztów umowy ubezpieczenia w sytuacji, w której nie są oni ani stroną tej umowy ani uposażonymi z tytułu przedmiotowego ubezpieczenia, nie mogą zostać uznane za wiążące. Dalszą przyczyną stwierdzenia abuzywności przy abstrakcyjnej kontroli wzorca było ustalenie, że w jego treści nie zdefiniowano pojęć umożliwiających wyliczenia wysokości świadczenia obciążającego klienta. Nadto wzorzec nie zawiera postanowień wskazujących jakie inne zdarzenie poza całkowitą spłatą kredytu będzie powodować zakończenie okresu ubezpieczenia. Sąd Okręgowy w tym składzie podziela w całości powyższą argumentację. Również zdaniem Sądu Okręgowego zakwestionowane postanowienie umowne jest abuzywne z uwagi na jego treść. Obowiązki i uprawnienia stron przy realizacji zabezpieczenia w postaci ubezpieczenia niskiego wkładu zostały ukształtowane w taki sposób, że cały ekonomiczny ciężar uzyskania i realizacji tego zabezpieczenia ponosi konsument. Treść postanowienia wykluczała ekwiwalentność świadczeń stron przy realizacji przyjętego zabezpieczenia. Nie jest uczciwym sposobem ukształtowania praw i obowiązków stron umowy narzucenie kredytobiorcy obowiązku poniesienia całości kosztów zabezpieczenia wykonania przez niego umowy w sytuacji gdy w ekonomicznym interesie obu stron jest pozyskanie i utrzymanie zabezpieczenia gwarantującego zawarcie i wykonanie umowy kredytu. Poniesienie całości kosztów ubezpieczenia niskiego wkładu przez konsumenta stawiała go w oczywiście niekorzystnej sytuacji, więc nie mogło być wątpliwości, co do rażącego charakteru naruszenia jego interesów.

Zwrócić należy uwagę, iż bank traktujący konsumenta w sposób sprawiedliwy i słuszny nie mógłby się zakładać, iż konsument zgodził się na sporne postanowienie wzorca w drodze negocjacji prowadzonych na warunkach zapewniających mu realny wpływ na treść wzorca. Racjonalnie działający podmiot prowadzący negocjacje w warunkach zapewniających równowagę stron, nie zgodziłby się na poniesienie całości kosztów ubezpieczenia ryzyka działalności drugiej strony, bez jakiegokolwiek zmniejszenia swoich obowiązków lub uzyskania dodatkowych

uprawnień. Naruszeniem dobrych obyczajów było już samo zaniechanie zapoznania kredytobiorcy ze skutkami zawarcia umowy ubezpieczenia, którą w całości finansował. Brak wiedzy na temat warunków ochrony udzielanej bankowi był szczególnie istotny w kontekście skutków wystąpienia przez ubezpieczyciela z roszczeniem zwrotnym w stosunku do kredytobiorcy w razie realizacji obowiązków z ubezpieczenia. Jedynym beneficjentem ubezpieczenia pozostawał zatem pozwany Bank, który jako ubezpieczony uzyskał pewne, łatwe i szybkie w realizacji zabezpieczenie płatności kredytu w sytuacji niewypłacalności powoda. Te okoliczności prowadzić muszą do wniosku, iż postanowienie umowne nakładające na powoda obowiązek opłacenia całości składki ubezpieczenia niskiego wkładu zawartego przez i na rzecz pozwanego było postanowieniem zarówno sprzecznym z dobrymi obyczajami - skoro nie traktowało konsumenta w sposób sprawiedliwy i słuszny - jak i rażąco naruszającym interesy – skoro kształtowało stosunki zobowiązaniowe niezgodnie z zasadą równorzędności stron.

Poza sporem było również, iż powyższe postanowienie umowne nie dotyczyło głównych świadczeń stron.

Powyższe rozważania prowadzić muszą do wniosku o abuzywnym charakterze klauzuli ubezpieczenia niskiego wkładu własnego. Tym samym odmowa w takiej sytuacji udzielenia powodom ochrony prowadzi do wniosku o zasadności kolejnego z podniesionych w apelacji zarzutów – naruszenia art. 410 § 1 i 2 w zw. z art. 405 k. c., chociaż naruszenie to nastąpiło poprzez niezastosowanie tego uregulowania. Tu zwrócić należy uwagę, iż stosownie do art. 410 § 2 k. c. świadczenie jest nienależne, jeżeli ten, kto je spełnił nie był w ogóle zobowiązany lub nie był zobowiązany względem osoby, której świadczył, albo jeżeli podstawa świadczenia odpadła lub zamierzony cel świadczenia nie został osiągnięty, albo jeżeli czynność prawna zobowiązująca do świadczenia była nieważna i nie stała się ważna po spełnieniu świadczenia, przy czym w realiach faktycznych niniejszej sprawy spełniający świadczenie w ogóle nie był zobowiązany. Konsekwencją bowiem uznania klauzuli ubezpieczenia niskiego wkładu własnego za abuzywną było – zgodnie z art. 385¹ § 2 k. c. brak związania konsumenta taką klauzulą. Tym samym powyższe uregulowanie stanowi materialnoprawną podstawę zgłoszonego powództwa. Wysokość dochodzonego roszczenia nie była w toku niniejszego postępowania kwestionowana i jak prawidłowo ustalił to Sąd Rejonowy kwoty uiszczone przez powodów w poczet ubezpieczenia niskiego wkładu własnego wyniosły łącznie dochodzoną pozwem kwotę 12 156.46 zł. Mając na uwadze, iż roszczenia z bezpodstawnego wzbogacenia generalnie należą do tzw. świadczeń bezterminowych, termin ich wymagalności winien być ustalony zgodnie z art. 455 kk. c., a zatem niezwłocznie po wezwaniu dłużnika do wykonania. Wezwanie takie nastąpiło w dniu 22 lipca 2015 r. (karta 44 akt sądowych) i przynajmniej od tego dnia powodowie w istocie mogli domagać się odsetek. W tym zakresie zwrócić także należy uwagę na wniosek apelacyjny – w apelacji, powodowie domagali się zasądzenia odsetek za okres od dnia wniesienia pozwu, czyli od dnia 23 września 2013 r. (w pozwie powodowie domagali się odsetek za okres od dnia 6 sierpnia 2013 r.). W takiej sytuacji Sąd Okręgowy uznał, iż rozstrzygnięcie Sądu Rejonowego oddalające roszczenie odsetkowe za okres od 6 sierpnia 2013 r. do dnia 22 września 2013 r. uprawomocniło się.

Uwzględnienie powyższych zarzutów czyni w istocie bezprzedmiotową ocenę pozostałych zarzutów zgłoszonych w apelacji.

Uwzględniając zgłoszone powództwo zarówno co do zasady, jak i wysokości ocenić należy także podniesiony w apelacji zarzut przedawnienia roszczenia. W ocenie Sądu Okręgowego dochodzone w sprawie niniejszej roszczenie nie miało charakteru świadczenia okresowego. Jakkolwiek kwestionowane postanowienie umowne przewidywało możliwość badania przez Bank w istocie co 36 miesięcy, czy doszło do całkowitej spłaty zadłużenia objętego ubezpieczeniem i ewentualne – w zależności od wyników tego badania – obciążanie kredytobiorców dalszymi opłatami z tytułu ubezpieczenia niskiego wkładu własnego, rozwiązanie to nie sprawia jednak, iż świadczenie powodów miało charakter okresowy. Uprawnienie pozwanego do badania w okresach wskazanych w umowie przesłanek do obciążenia powodów opłatą za ubezpieczenie niskiego wkładu własnego nie stanowi o okresowym charakterze zobowiązania. Na brak tej okresowości wskazuje również zapis ograniczający łączny okres ubezpieczenia do 108 miesięcy. Jak już wskazano ubezpieczenie nie było także związane z działalnością gospodarczą powodów, a zatem roszczenie o zwrot nienależnego świadczenia w realiach niniejszej sprawy przedawnia się na zasadach ogólnych – z upływem 10 letniego okresu. Ponieważ pierwsza kwota składki ubezpieczenia niskiego wkładu własnego została pobrana w dniu 8 lutego

2008 r. zaś wystąpienie z pozwem w dniu 23 września 2015 r. przerwało bieg przedawnienia (art. 123 § 1 pkt 1 k. c.) zarzut przedawnienia musi być uznany za niezasadny.

Konsekwencją uwzględnienia powództwa w istocie w całości było nałożenie na pozwanego obowiązku zwrotu kosztów postępowania, na które złożyły się koszty opłaty od pozwu (608 zł) oraz koszty zastępstwa procesowego w kwocie 2 400 zł ustalone zgodnie z § 6 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (t. jedn. Dz. U. z 2013 r., poz. 461) wraz z uiszczoną opłatą skarbową od pełnomocnictwa (17 zł). Podstawą dla takiego rozstrzygnięcia był art. 98 § 1 i 3 k. p. c.

Mając powyższe na uwadze Sąd Okręgowy zmienił zaskarżony wyrok i orzekł co do istoty sprawy – zgodnie z art. 386 § 1 Kodeksu postępowania cywilnego.

Mając na uwadze treść art. 350 § 3 k. p. c. Sąd Okręgowy, zgodnie z art. 350 § 1 k. p. c., sprostował w zaskarżonym wyroku niedokładność w zakresie określenia stanowiska Przewodniczącego składu w Sądzie Rejonowym. I tak zwrócić należy uwagę, iż zgodnie z art. 4 pkt 1 ustawy z dnia 19 grudnia 2008 r. o zmianie ustawy – Prawo o ustroju sądów powszechnych (Dz. U. z 2009 r. Nr 1, poz. 4 ze zm.) z dniem wejścia w życie niniejszej ustawy (a zatem z dniem 21 stycznia 2009 r.) sędziowie powołani na stanowisko sędziego sądu okręgowego w sądzie rejonowym i sędziego sądu apelacyjnego w sądzie okręgowym stają się, odpowiednio, sędziami sądów rejonowych i sędziami sądów okręgowych, które stanowią ich miejsce służbowe, zachowując prawo do wynagrodzenia nabyte na podstawie ustawy z dnia 29 czerwca 2007 r. o zmianie ustawy - Prawo o ustroju sądów powszechnych oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 136, poz. 959). Przewodnicząca, nawet jeżeli przed dniem 21 stycznia 2009 r., nabyła uprawnienia Sędziego Sądu Okręgowego w Sądzie Rejonowym z dniem 21 stycznia 2009 r. stała się po prostu Sędzią Sądu Rejonowego (...). Brak było zatem normatywnych podstaw do określania swojego stanowiska jako „SSO w SR”.

Obowiązkiem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego obciążono pozwaną (...) Spółkę Akcyjną w W. zgodnie z zasadą wynikającą z art. 98 § 1 i 3 w zw. z art. 391 § 1 k. p. c. Na koszty te złożyły się: opłata od apelacji w kwocie 608 zł oraz koszty zastępstwa świadczone przez tego samego pełnomocnika, co w I instancji, określone zgodnie z § 10 ust. 1 pkt 1 w zw. z § 2 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz. U. poz. 1800) w kwocie 2 400 zł.

Z tych przyczyn orzeczono jak w sentencji.

Małgorzata Szymkiewicz – Trelka Robert Zegadło Grzegorz Tyliński